

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego” poświęcony sprawom
oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 51

Wąbrzeźno, dnia 19 grudnia 1936 r.

Rok 17

4 niedziela Adwentowa

EWANGELIA

św. Łukasza rozdz. 3, wiersz 1—6.

Piętnastego roku panowania Tyberiusza cesarza, gdy Poncyusz Pilat rządził żydowską ziemią, a Heród (był) tetrarchą Galilejskim, a Filip brat jego tetrarchą Iturejskim i Trachonitckiej krainy, a Lizaniasz Abileńskim tetrarchą, za najwyższych kapłanów Annasza i Kaifasza, stało się słowo Pańskie do Jana, Zacharyaszowego syna na puszczy. I przyszedł do wszystkiej krainy Jordanu, opowiadając chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów. Jako jest napisane w księgach mów Izajasza proroka: Głos wołającego na puszczy. Gotujcie drogę Pańską, czyncie proste ścieżki Jego. Wszelka dolina będzie napełniona, a wszelka góra i pagórek ponizony będzie: i krzywe miejsca będą proste, a ostre drogami gładkimi. I ogląda wszelkie ciało Zbawienie Boże.

LEKCJA

Czemu Ewangelista oznacza tak dokładnie czas, w którym Jan począł kazać?

Czyni to dlatego, gdyż pojawienie się Jana było dla ludu Izraelskiego wypadkiem niezmiernie ważnym. Oczekiwano wtedy powszechnie upragnionego Mesjasza; prorocy przepowiedzieli, że wyprzedzi go wielki zwiastun, będący z ducha i siły drugim Eliaszem. Nadeszła nareszcie ta ważna chwila. Zjawił się zwiastun Pański, ostatni z proroków stojących na rozgraniczu staro- i nowego zakonu „swat niebieskiego Oblubieńca” i woła: „Bliskim jest królestwo niebieskie”.

Co znaczą słowa: „Stało się słowo Pańskie do Jana“?

Znaczą, że Jan albo przez zesłanego od Boga Anioła, albo skutkiem natchnienia Bożego spowodowany został do nakazywania pokuty i wieszczenia światu przybycia Pańskiego, do czego się przysposobił życiem samotnym i pokutniczym i przestawianiem z Bogiem.

NAUKA

Co znaczą słowa: „Gotujcie drogę Pańską, czyncie proste ścieżki itd.“?

Znaczą, że należy usunąć przeszkody, tamujące Panu przystęp do serc ludzkich i zbawienia człowieka. Głównych przeszkód liczymy cztery, oznaczonych wyżej przez doliny, góry pagórki, krzywe miejsca i nierówne drogi. 1. Zatwardziałość serca, stroniąca od nawrócenia. „Bezbożnik, gdy przyjdzie w głębokość grzechów, za nic sobie nie ma”. — 2. Pychę i wyniosłość serca, która mniema, że się obędzie bez Zbawiciela. „Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje”. 3. Chwiejność serca, któreby nie chciało zerwać ani z Bogiem, ani ze światem i błąka się po manowcach, zbaczając to w prawo to w lewo. Toruje więc Panu przystęp do swego serca.

MODLITWA.

Spuście rosę niebiosa z wierzchu, a obłoki niech spuszczaą ze dżdżem sprawiedliwego, niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela. Niebiosa rozpowiadają chwałę Bożą, a dzieło rąk Jego oznajmuje utwierdzenie.

Wzbudź, Panie, prosim Cię, moc Twoją i przyjdź, pospiesz nam z Twą potężną pomocą, aby pobłażanie dobroci Twej siłą Twej łaski przyspieszyło to, co się opóźnia przez grzechy nasze.

Wzrusz serca nasze, Panie, aby szły drogą Twego Jednorodzonego, abyśmy się godni stali przybycia Jego, służyć Ci sercem oczyszczonym.



Nowy król Anglii Jerzy VI w prywatnym kółku rodzinnym.



Bawiących w Rzymie dziennikarzy prasy narodowo-socjalistycznej oprowadzał Mussolini osobiście po wielkich zakładach sportowych w Forum Mussolini. Mussolini wykonał też kilka pojedynków w szermierce z jednym z oficerów milicji okazując się jako mistrz w szermierce.



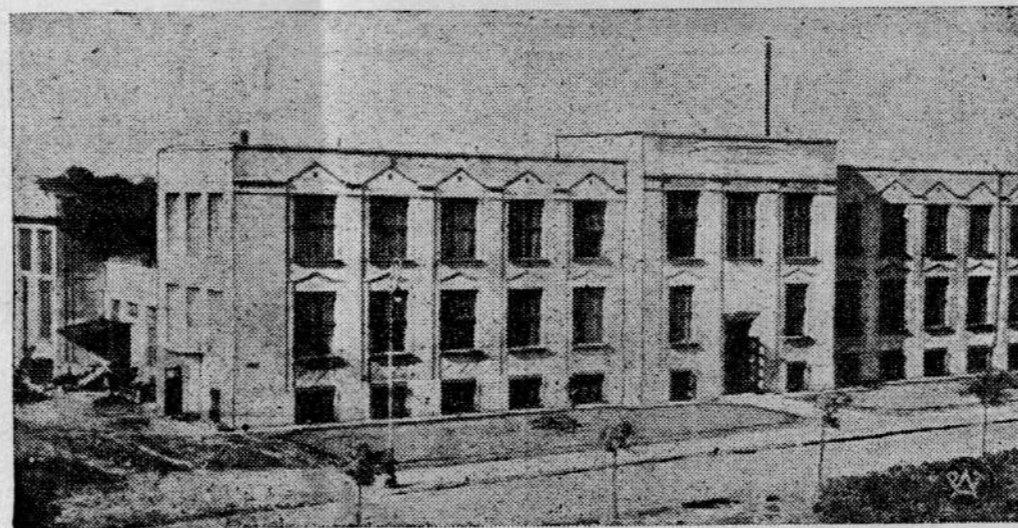
Stefan Batory



Na zdjęciu pozycja powstańcza artylerii, ustawiona na lotnisku w Getafe.



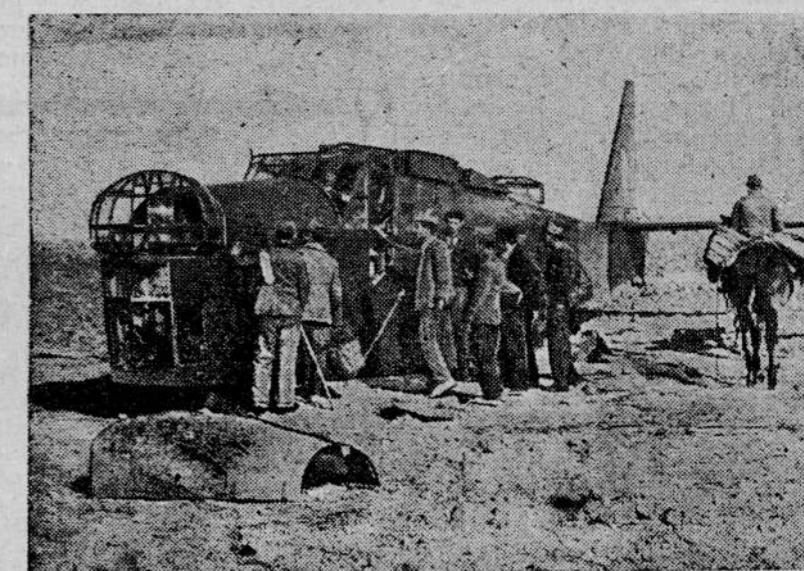
Widok ulicy w Madrycie po bombardowaniu.



Na zdjęciu naszym widzimy Instytut Chemicznego Badania w Warszawie.



Kolejka na Kasprowym Zawierchu.



Samolot rządowy strącony przez powstańców w walce pod Madrytem.

Na świętej i polskiej Warmii

Originalny reportaż

(Dokończenie)

Czy król również uznał, że rząd powinien się zajmować kojarzeniem małżeństw — niewiadomo. W każdym razie żal mu się widocznie zrobiło wiedzianych w panieństwie córek edeskich, gdyż niezwłocznie wydał zarządzenie, które ma ulżyć ich doli i kazał przysłać do Edesy załogę wojskową.

— W ten sposób — oświadczył pententkom — zwiększy się w waszym mieście liczba kawalerów i łatwiej wam będzie znaleźć kawalera, męża.

Ta pieśń woła, że nie tylko Bóg jest wielki, ale że i Naród tę ziemię obsiadły nie jest tu ludnością napływową, ani też mniejszością narodową, lecz jest zasiedzianym gospodarzem na tej ziemi warmijskiej, z działa i praszczura tu zrodzonym i w tę ziemię wrosły mocnymi korzeniami.

A lat 50 temu poeta i dziennikarzem warmijski, założyciel „Gazety Olsztyńskiej“ której jubileusz odbi się niedawno takim rozległym rezonansem w całej Polsce, pisał swe przypomnienie w takich serdecznych słowach:

Jeślić drogie przodków cienie,
Jeślić miła pamięć dziada —
To nad wszelkie ziemskie mienie,
Kochać język ich wypada.
Ptaszki różne głosy mają,
Taka Wola Wszechmocnego,
Gdy na chwałę mu śpiewają,
Každy głosem rodu swego.

Oto zaledwie cząstka tych pieśni, przysłów, sentencyj z bogatego repertuaru języka ludowego na Warmii. Wiele z tych gadek kursuje także na polskim Mazowszu, jakby na świadectwo istnienia nigdy nierozzerwanej więzi duchowej ludu, wywodzącego się z jednego pnia macierzystego

A strona religijna pobożnego ludu warmijskiego? Począwszy od Biskupca na wschodzie Warmii, a skończywszy na Zachodnim Gietrzwałdzie, wszędzie lud modli się po polsku i śpiewa po polsku. Przeliczne bractwa żywego różańca, schadzają się po domach na polskie modły różańcowe, odprawiają majowe i październikowe nabożeństwa do Matki Boskiej u stóp „Bożej Męki“, albo kapliczki z Matką Boską. Murowane te kapliczki pochodzą jeszcze z czasów rządów polskich na Warmii. Polskie nabożeństwa pasyjne „Gorzkie żale“, oraz

„Drogi Krzyżowe“ gromadzą po kościołach i domach lud polski. Obrazy stacyjno zaopatrzone są przeważnie w polskie napisy, tu i tam jednakże dopisano tekst niemiecki.

Wspomnieć trzeba dalej o polskich „Łosierach“ czyli ofiarach pielgrzymkach, które się odbywają do sąsiednich parafii i do znaczniejszych miejsc pątniczych. Prześliczny ten obyczaj niestety ginie pod wpływem germanizacji.

Boże Męki i Krzyże przydrożne na Warmii noszą przeważnie polskie napisy, jedynie na nowszych spotyka się napisy niemieckie. Sławna jest Boża Męka w Olsztynie na rynku a nosząca napis: „Idź za mną“. Druga Boża Męka w Olsztynie z napisem: „Od powietrza głodu, ognia i wojny wybaw nas Panie“ znajduje się na przedmieściu Grunwaldzkim. Taki sam napis nosi trzyramienny Krzyż stojący w Gietkowie nad jeziorem Ukiel — jedyny tego rodzaju Krzyż na całej Warmii, postawiony ongiś w podzięce za odwróconą zarazę. Ten oryginalny Krzyż niestety, już się rozpada i grozi mu całkowite zniszczenie. W Gietrzwałdzie przed kościołem z lewej strony, tam gdzie ongiś stał klon, na którym się objawiła Matka Boska, widnieją u jej stóp słowa: „Jam jest niepokalanie poczęta“.

I tak wszędzie na każdym kroku można spotkać mnóstwo krzyżów, wzywających przechodniów do pobożnego „ojcze nasz“ lub zdrowaś. niektóre kryją się w wyręblach potężnych drzew, inne sterczą ku niebu w ogródkach przed chatami włościań-

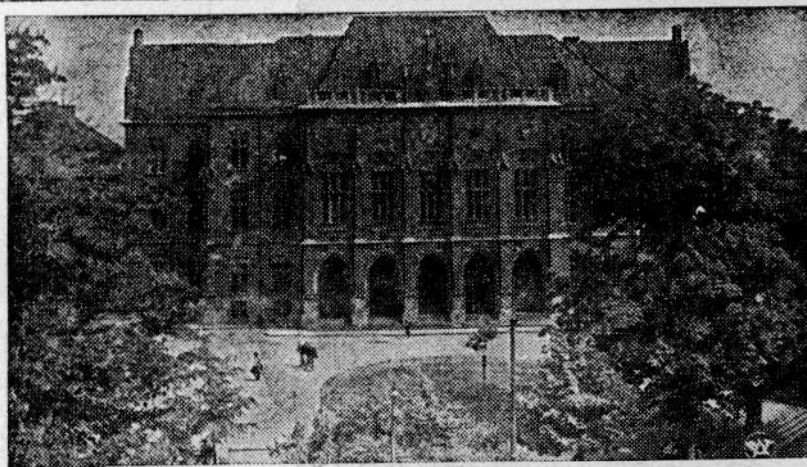
skimi, a wszystko razem wzięwszy, stanowią charakterystyczną cechę Warmii, wyodrębniając ją od reszty Prus Wschodnich.

Warmia to ziemia mogił i krzyżów, to pobożna, święta Warmia, jak się tu ją nazywa. Święta a przytem polska Warmia, boć przecie całe polacie jej noszą polskie nazwy jak: Łapka, Linówka, Dorotowo, Jagiellek, Orzełek, Oczko — jezioro, Borek pod Roznowem, Strużka, Kopanki, Wądołek, Lalka i t. d.

inaczeń istnieje do dziś dnia miejscowość Wygoda, Kucharzewo, Łańsk, Rykowiec, Wieprz. W niezliczonych wypadkach ślepy kojem domaca się polskiego pochodzenia dawnych nazwisk polskich w nazwach jak: Sasdrosz (zazdrość) Wessolowen (Wesołowo) Kolpaken (Kołpaki). Wiele nazwisk miejscowości w krótkim czasie zmieniononiedopoznania pomimo to lud polski używa nazw tradycyjnych.

Na nic się więc zdadzą naciągane wywody uczonych niemieckich — usiłujących dowieść, że Warmia jest ziemią germańską, bo nie odwołując się nawet na świadectwo starych kronik pisanych, neodparty dowód polskości tej ziemi znajdujemy w pomnikach językowych, w tej warmijskiej pieśni gminnej, którą jest arka przymierza między naszymi a dawnymi laty.

A to wszystko, co zostało zniekształcone jak nazwiska polskie nazw miejscowości, miast, wsi, lasów, pól, moczarów i jezior wszystko to nie zda się na nic, gdyż poza obcą szminką, kryje się duch dziejów polski, który kształtował życie tej ziemi, — żyje tradycja, w orana plugiem stuleci w ten ogromny, nasycony krwią naszą, szmat polskiej ojcowizny.



Na zdjęciu Uniwersytet Jagielloński, który został udekorowany orderem „Polonia Restituta“

Książnica Kopernikańska
w Torunlu